

Zbudził się z okropnym przeświadczeniem, że jest kobietą. Nie otwierając jeszcze oczu, położył ręce na klatce piersiowej. Wyglądała inaczej niż zazwyczaj: nie była płaska i twarda, ale wprost przeciwnie – miękka z jakimiś wypukłościami. Bardzo go to zdziwiło.

- Co to może być? Rozpostarł dłonie i przesuwał je po swojej klatce piersiowej okrężnymi ruchami. Pod lewą i pod prawą wyczuł to samo: miękkie, wypukłe. Obmacał palcami dokładnie: sterczały tam dwie okrągłe banie.